

***** poczatektekstu

(...)_01

Uzasadnienie. Pozwem z dnia 1 września 2015 roku pełnomocnik powoda Ł. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. kwoty 3.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając tak sformułowane powództwo pełnomocnik powoda podał, że 2 września 2012 roku około godziny 22:30 na drodze powiatowej z miejscowości B. do J. kierująca samochodem E. K. samochodem a (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyprzedziła wolno jadący w tym samym kierunku pojazd marki P. (...) cm sześciennie o numerze rejestracyjnym (...). Powód Ł. K. był pasażerem w trakcie tego zdarzenia. W momencie wyprzedzania, gdy oba samochody znalazły się obok siebie kierujący P. nagle i niespodziewanie zmienił tor jazdy zjeżdżając na lewą stronę w ten sposób, że przekroczył oś jezdni. Chcąc uniknąć zdarze zderzenia E. K. zjechała na lewą stronę drogi, a następnie kiedy samochód znalazł się lewymi kołami na poboczu, straciła panowanie nad pojazdem i zjechała do przydrożnego rowu. W wyniku kolizji powstała szkoda na pojeździe powoda. Powód oraz E. K. doznali rozległych obrażeń ciała. Na miejsce zdarzenia przybyła wezwana policja i w wyniku podjętych przez funkcjonariuszy policji czynności stwierdzono, iż kierujący pojazdem P. był T. M. (1), natomiast właścicielem pojazdu był A. M. posiadający uważną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) SA z siedzibą w W.. T. M. (1) przyznał się do spowodowania kolizji, przyjął mandat karny. W trakcie procesu likwidacji szkody sprawca zmienił stanowisko nie przyznając się do spowodowania wypadku. W związku z tym prowadzone było postępowanie z powództwa Ł. K. przeciwko T. M. (2) i wyrokiem Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 17 listopada 2014 roku o sygnaturze akt (...), jako winnego spowodowania kolizji został skazany T. M. (1) i zobowiązany do wypłaty odszkodowania na rzecz właściciela pojazdu Ł. K.. Jeszcze we wrześniu 2012 roku powód zgłosił pozwanej szkodę wzywając do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lecz pozwany nie uznał odpowiedzialności. Następnie pełnomocnik powoda przedstawił argumentację na poparcie wysokości dochodzonego zadośćuczynienia w stosunku do pozwanego. Reprezentujący pozwanego pełnomocnik w złożonej odpowiedzi z dnia 21 października 2015 roku, karta 28, 30 wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pisma przyznał fakt prowadzenia postępowania likwidacyjnego związanego ze zdarzeniem z 2 września 2012 roku, natomiast zakwestionował wszelkie roszczenia powoda zgłoszone w pozwie uznając, że są one bezpodstawne i nieudowodnione. Zakwestionował żądanie powoda, co do zasady i co do wysokości wskazując między innymi na to, iż sprawca zdarzenia nie przyznał się do spowodowania przedmiotowego zdarzenia pomimo tego, iż przyz przyjął mandat karny, natomiast z analizy materiałów według pozwanej zdarzenie nie nosiło znamion czynu zabronionego, natomiast wyprzedzająca P. nie upewniła się czy ma wystarczającą widoczność oraz dostateczne miejsce do wyprzedzania. Kierujący P. jechał środkiem drogi, gdyż zmuszony był do zachowania odpowiedniej odległości od mijanej grupy pieszych na podstawie zebranego materiału zdaniem pełnomocnika pozwanego, to kierowca A. naruszyła przepisy prawa o ruchu drogowym i również pełnomocnik pozwanego na poparcie swojego stanowiska przedstawił szeroką argumentację prawną. Sąd ustalił i zważył, co następuje. W dniu 2 września 2012 roku około godziny 22:30 na drodze powiatowej ze wsi B. do wsi J. doszło do zdarzenia drogowego, w którym brały udział 2 pojazdy A. (...) o numerze (...) prowadzony przez E. K. oraz P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzony przez T. M. (1). Okoliczność ta była bezsporna. W trakcie wykonywanego przez E. K. manewru wyprzedzania, w chwili gdy oba pojazdy znajdowały się obok siebie T. M. (1) zmienił tor ruchu zajeżdżając samochodowi A. (...), który dokonywał manewru wyprzedzania drogę poprzez zajechanie lewego pasa jezdni. Ta okoliczność wywołała manewr obronny ze strony E. K., która zjechała częściowo na nieutwardzone lewe pobocze jezdni, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem. Wjechała do rowu i uderzyła w przepust wodny. Obaj uczestnicy zdarzenia nie byli pod wpływem alkoholu. W pojeździe kierowanym przez E. K., jako pasażer znajdował się powód Ł. K.. Na miejsce wezwani funkcjonariusze policji po odebraniu oświadczeń od uczestników zdarzenia ustalili odpowiedzialność za kolizję T. M. (1) i wystawili mandat karny, który to następnie T. M. (1) przyjął. Prowadzone przez T. M. (1) pojazd w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej dla posiadaczy pojazdów (...) SA z siedzibą w W.. W październiku 2012 roku Ł. K. zgłosił do likwidacji szkodę do pozwanego pismem z dnia 4

października 2012 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, z uwagi na nieprzyjęcie odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie przez T. M. (1). Ł. K. złożył odwołanie, które zostało rozpatrzone odmownie i G. (...).U. SA z siedzibą w W. podtrzymało dotychczasową decyzję. W wyniku prowadzonego postępowania z powództwa Ł. K. przeciwko pozwanemu T. B. B. M. (1) w sprawie (...) Sąd Rejonowy w Sokółce w wyroku z dnia 17 listopada 2014 roku zasądził od T. M. (1) na rzecz powoda Ł. K. kwotę 1.500 zł tytułem częściowego odszkodowania za zdarzenie wraz z odsetkami oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, iż uznał on odpowiedzialność, jako sprawcy zdarzenia T. M. (1). Wyrok ten, co do zasady został nie został zakwestionowany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku, który w wyroku o sygnaturze (...) z dnia 26 lutego 2015 roku zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Sokółce o tyle, że prawidłowo określił datę zdarzenia oraz odsetki ustawowe od dnia 23 grudnia 2014 roku oddalając apelację pozwanego T. M. (1) w pozostałym zakresie. W wyniku zdarzenia Ł. K. doznał szeregu obrażeń ciała, takich jak: bolesność uciskowa karku, bolesność uciskowej i delikatne zasinienia w okolicy koniuszka nosa, na grzbietowej powierzchni paliczka bliższego palca drugiej ręki prawej oraz okolicy głów kości śródreżca 2 i 3 palca ręki prawej, sino-żółtawej podbiegnięć krwawych, bolesność uciskową od kostnośrodkową stopy prawej, następnie palec piątej ręki lewej ustawiony w lekkim zgięciu na poziomie stawu międzypali międzypaliczkowego bliższego, okolica ta lekko była obrzęknięta i zasiniona. Powód odczuwał również bólowe ograniczenia zgięcia, w tym stawie. Zaprezentowany stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów z akt szkody numer (...) (...), dokumentów załączonych do pozwu w postaci protokołu oględzin sądowokarta 8, pisma (...) karta 9, pisma skierowanego do ubezpieczyciela karta 10, 12, roszczenie o zadośćuczynienie karta 13, 14 z dowodem nadania karta 15, dokumentów z akt sprawy (...), w tym opinii biegłego w wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce, wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku, dokumentów zeznań świadków, a także z opinii sądowobiegłego sądowego z zakresu psychiatrii I. O. (1), biegłego z zakresu (...) karta 59 do 71, karta 96, 97, 108, 109, opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej ruchu drogowego W. K. opinia (...) o z ustnych wyjaśnień złożonych przez biegłego karta 285 złożonych ustnie na rozprawie w dniu 18 maja 2017 roku. Podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w zakresie ubezpieczenia OC wykupioną przez ojca sprawcy zdarzenia T. M. (1) nie budziła jakichkolwiek wątpliwości i co do zasady pozostawała pomiędzy stronami procesu poza sporem, który dotyczył wyłącznie tego, czy dane towarzystwo ubezpieczeń ponosi odpowiedzialności za zdarzenie, to jest czy sprawcą tego zdarzenia był T. M. (1), czy też prowadząca samochód A. należący do powoda E. K.. Podstawą prawną odpowiedzialności cywilnej pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy z art. 805 par. 1 i 2 pkt 1 kodeksu cywilnego sytuujące odpowiedzialność, jak z[**ns 00:19:11.303**] odpowiedzialność cywilnoprawną wynikające z nie wykonania lub nienależytego wykonania obowiązku i zgodnie z art. 805 par. 1 przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa spełnić określone świadczenie w zakresie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Istotne w niniejszej sprawie było ustalenie sprawstwa i winy za kolizję, która zaistniała 2 września 2012 roku. W okolicznościach sprawy niniejszej Sąd musiał dokonać analizy zarówno opinii sporządzonej w niniejszej sprawie, to jest opinii sporządzonych przez biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej rekonstrukcji wypadków drogowych S. H. oraz specjalisty medycyny sądowej M. S., opinia karta 120, 129. W konkluzji tej opinii biegli ci stwierdzili, iż kierująca A. poruszając się z włączonymi światłami mijania w warunkach jazdy P. winna widzieć pieszych i zdarzenie miało miejsce ponad 2 km od wsi, a zatem był to okres na odcinku co najmniej 2 km, że zbliżając się do P. winna poruszać się z włączonymi światłami drogowymi. Obecność pieszych była nietypowa, a wolna jazda poprzedzającego P. winna u kierującej wzbudzić ostrożność i powinna była ona zaniechać wyprzedzania lub wyjaśnić stan rzeczy. Jednocześnie biegli wskazali na brak fizycznych śladów pozwalających na ocenę kierującą w czasie bezpośrednio poprzedzają wystąpienie zagrożenia poruszania się poboczem...

[**koniec części (...)_01**]

(...)_02

[**Przewodniczący 00:21:39.858**] Przeprowadzona analiza dowiodła, że kierująca bez deklarowanej przez siebie prędkości wyprzedzania mogła uniknąć zderzenia z przepustem i zdarzenie to było skutkiem braku umiejętności prowadzenia pojazdu lub manewr wyprzedzania przez kierującą wyraźnie był wyższy od prędkości deklarowanych 80 km/h i w konkluzji kierująca a. swoim zachowaniem naruszyła postanowienia art. 3 ust. 1 kodeksu drogowego

przyczyniając się do zaistnienia wypadku w stopniu znaczącym. Następnie biegli ci sporządzili opinię uzupełniającą, ustosunkowującą się do zgłoszonych zarzutów karta 169, 175, generalnie podtrzymując dotychczasową swoją opinię. Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2017 roku biegły S. H. złożył ustne wyjaśnienie do przygotowanej opinii. Zdaniem sądu opinia ta została sporządzona nierzetelnie i nie uwzględniła ona tych elementów, które są istotne przy dokonaniu oceny niniejszego zdarzenia, a mianowicie z uwagi na to, na co zwrócił uwagę sam już biegły, że nie zostały należycie przez policję zabezpieczone ślady zdarzenia, nie dokonano żadnych pomiarów, z uwagi zapewne na to, iż sprawca zdarzenia przyjął mandat karny. Istotne było tutaj dokonanie oceny materiału dowodowego w postaci dowodów osobowych, zwłaszcza uczestniczących w zdarzeniu świadków, jak i pasażerów pojazdu, który brał udział w kolizji drogowej. Znamienne również jest to, iż w dokumentach z akt sprawy (...) w notatce funkcjonariuszy policji wskazywane już od samego początku było, iż T. M. (1) spowodował zdarzenie w wyniku nieprawidłowego omijania. W opinii sądu również opinia kolejnego biegłego W. K. niejako koresponduje z opinią, która była przeprowadzona do sprawy (...), opinią biegłego P. R., wskazując przede wszystkim na brak zabezpieczonych śladów i na, jakby warunkowe dokonanie oceny, przyjmując odpowiedzialność bądź T. M. (1), bądź też E. K.. W tym wypadku sąd w sprawie (...) dokonał dogłębnej analizy materiałów osobowych, przyjmując odpowiedzialność za zdarzenie B. M. (2) Wyrok tego sądu, jak też Sądu Okręgowego w Białymstoku oddalającego co do zasady apelację od tego wyroku jest dokumentem urzędowym, który również sąd wiąże w niniejszej sprawie, a przyjmując również ustalenia za ...z poprzedniej sprawy za wiarygodne, w konfrontacji do opinii z niniejszej sprawy sąd przyjął, iż zwłaszcza biegły S. H. nie wziął pod uwagę tych wypowiedzi świadków, którzy brali... którzy byli pasażerami pojazdów, a mianowicie zdaniem sądu pojazd zbliżający się, podejmujący manewr wyprzedzania to jest a., już znajdował się na lewym pasie, w związku z tym pojazd p. przewidując ewentualnie możliwość przechodzenia osób na drodze powinien dostosować prędkość do takiej wysokości, aby w odpowiednim momencie nawet się zatrzymać. Równie dobrze na tej drodze mógł się znajdować przedmiot, który stale, bezprzemieszczania leżałby na drodze, a zatem w związku z tym B. M. (2) powinien w takiej sytuacji jechać z taką prędkością, aby móc swój samochód zatrzymać, a nie podjąć manewr wymijania. Zwrócić uwagę należy, że ta ewentualna raptowność skrętu na na lewy pas i doprowadzenie bezpośrednio do kolizji następowała również w wyniku zmiany wersji dokonywanych przez sprawcę zdarzenia T. M. (1) jak i pasażerów jego pojazdu. W związku z tym sąd uznał, że wiarygodne są wyniki ceny materiału dowodowego, jak i wiążący wyrok w sprawie (...). Nadmienić należy, że w tejże sprawie ubezpieczyciel był zawiadamiany o prowadzonym postępowaniu i mógł zgłosić swój udział, czego nie uczynił. Podstawy odpowiedzialności za szkody na osobie i mieniu wyrządzone przez ruch mechanicznego środka komunikacji stanowią przepisy art. 445 kodeksu cywilnego w związku z art. 444 kodeksu cywilnego zgodnie z art. 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i powszechnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest zrekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych, a zatem szkodę niemajątkową, stanowiąc jedynie przybliżony ekwiwalent za doznaną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową krzywdę ma ona przede wszystkim pełnić funkcję kompensacyjną. I jest to swoiste wynagrodzenie za doznane cierpienia, ból fizyczny, utratę radości życia, ma ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Podobnie kodeks cywilny komentarz do art. 1 534 pod redakcją E. G. tom I teza drugie i trzecia do art. 445 strona w (...), (...). Przesłanki do przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasadniczo są analogiczne jak w przypadku dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody majątkowej, mając na uwadze ogólną zasadę odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynów niedozwolonych należy podnieść, iż podstawą... podstawową przesłanką takiego roszczenia jest fakt doznania szkody niemajątkowej, a więc krzywdy wynikającej z działania bądź zaniechania kwalifikowanego jako czyn niedozwolony. Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie potwierdzoną dokumentami były obrażenia doznane przez powoda, bezpośrednio, które zaistniały bezpośrednio w wyniku tego zdarzenia, co potwierdza dokumentacja lekarska, zwłaszcza protokół oględzin sądowych 6 września 2012 roku z zakładu medycyny sądowej. W oparciu o tą dokumentację oraz bezpośredni wywiad z poszkodowanym zostało sporządzone opinia sądowo lekarska przez biegłego C. K. oraz biegłą z zakresu psychiatrii I. O. (2). Badanie wykazało, iż powód doznał bolesności uciskowej karku, bolesności uciskowej delikatnie zasinień w okolicy koniuszka nosa i na grzbietowej powierzchni paliczka bliższego palca drugiej prawej ręki oraz okolice głów kości śródreżca drugiego i trzeciego palca ręki prawej, sinożółtawego podwieńnięcia krwawego, bolesności uciskowej pod kostną przysiódkową stopy prawej, palec piąty ręki lewej ustawiony w lekkim zgięciu na poziomie stawu międzypaliczkowego bliższego, okolice telek [? 00:31:38.865] obrzęknięta i zasiniona i bóle, ograniczenie bólowe,

ograniczenie zgięcia w tym stawie. Innych śladów uszkodzeń nie stwierdzono. Biegły stwierdził, że te uszkodzenia ciała powstały w wyniku urazów zadanych narzędziem twardym tępym, tępo krawędzistym, być może pod... tak jak w wyniku zdarzenia kolizji i spowodowały one naruszenie narządu ciała na czas nieprzekraczający dni siedmiu. Zdaniem biegłego ortopedy wymienione obrażenia nie spowodowały trwałych lub długotrwałych następstw. W okresie powypadkowym powód nie poddał się jakiegokolwiek diagnostyce, ani leczeniu. W badani przedmiotowym biegły nie stwierdził żadnych odchyżeń od stanu prawidłowego w obrębie kręgosłupa szyjnego obu rąk oraz stawu skokowego i stopy prawej. W związku z tym określił uszczerbek na zdrowiu na poziomie 0 %. Po wypadku stwierdził lekarz, że nie był leczony powód na poważniejsze schorzenia, natomiast biegła I. O. (2) wskazała, iż wedle wywiadu, który przeprowadziła z powodem, u powoda nastąpiły zaburzenia są ogólne podenerwowanie i obawy przed jazdą samochodem, a te obawy przed jazdą samochodem trwają do dnia dzisiejszego. Zdaniem biegłej skargi natury psychicznej, zgłaszane przez powoda mają przede wszystkim charakter subiektywny. Powód nie leczył psychiatrycznie, ani nie korzystał z porad psychologa, brał okresowo leki ziołowe bez recepty. Sposób opisywania doznań natury psychicznej i charakter doznanych obrażeń nie wskazuje, żeby u powoda wystąpiły określone zaburzenia psychiczne. Mógł on się czuć podenerwowany całą sytuacją, gdyż miał trudności z wypłatą odszkodowania, ale to miało charakter fizjologicznych stanów emocjonalnych. Aktualnie powód bez problemu funkcjonuje we wszystkich sferach życia, jest aktywny zawodowo i nie miał problemów z przyjadem na badanie własnym pojazdem jako kierowca, w związku z tym biegła nie stwierdziła u powoda uszczerbku na zdrowiu fizycznym w następstwie tego zdarzenia. W związku ze zgłoszonymi zarzutami biegli podtrzymali swoje stanowisko w całości, wskazując, że dokonywali szczegółowych badań. W opinii sądu sporządzone w niniejszej sprawie opisane powyżej opinie biegłych lekarzy stanowią materiał pomocniczy dla podjęcia rozstrzygnięcia w sprawie, który należy oceniać jako zupełny i kompletny. Obaj rzeczoznawcy do zleconych im czynności podeszli z wnikliwą starannością, a wykonane przez nich opracowania wskazują na należyte zaangażowanie z ich strony, kompetencje, a zatem i predyspozycje do zajmowania stanowisk odnośnie postawionych im pytań. Skrupulatnie przeprowadzone badania umożliwiły obu biegłym na przedstawienie jednoznacznych wniosków szczegółowo je uzasadniając, dlatego nie budziły one zdaniem sądu jakichkolwiek wątpliwości. Przede wszystkim należy wskazać, iż zarówno jeden jak i drugi biegły wskazali, iż w chwili obecnej wszelkie ewentualne skutki tego zdarzenia przestały istnieć. Natomiast tylko w początkowym okresie powód mógł odczuwać ból, biegły z zakresu ortopedii określi to tylko na poziomie poniżej 7 dni, wskazując na brak trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu określając go na poziomie nawet 0 %, natomiast dolegliwości snu były czymś naturalnym między innymi wywołanych samym zdarzeniem, jak i faktem braku możliwości wypłacenia odszkodowania za szkodę w samochodzie. Sąd miał tutaj również na uwadze zeznania świadków E. K. i M. K., które potwierdziły na rozprawie jako najbliżsi członkowie rodziny, jako matka i siostra to, że powód po wypadku bezpośrednio czuł się źle psychicznie, nie mógł się pogodzić z wypadkiem, brał leki przeciwbólowe oraz uspokajające. Jednocześnie, dokonując oceny zeznań świadków sąd dał w całości im wiarę. Mając jednakże poczynione w sprawie ustalenie potwierdzające tak fakt zaistnienia uszczerbku na zdrowiu co do zasady w wyniku tego zdarzenia jak i zaistnienie, istnienie podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu ustalając zakres finansowej powinności świadczenia pozwanego wobec powoda, sąd za adekwatną do rozmiaru doznanego przez niego uszczerbku niemajątkowego krzywdy uznał kwotę 600 zł. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego nie wypłacił żadnej należności, w związku z tym kwota zdaniem sądu na poziomie 600 złotych jest kwotą pełną. W odniesieniu do doznanych... do doznanego uszczerbku nie jest kwotą symboliczną, ale wymierną rekompensatą całokształtu zaistniałego uszczerbku. Przede wszystkim należy podkreślić, iż kolizja drogowa nie skutkowała poważnymi i trwałymi następstwami dla zdrowia pozwanego, skutkującymi dalej idącą krzywdą, co nakazywałoby szerszą jej rekompensatę. Powód nie wymagał pomocy osób trzecich, nie brał udziału w leczeniu o charakterze stacjonarnym, nie zgłaszał się na leczenie, przez dość krótki okres odczuwał dyskomfort i dolegliwości zdrowotne natury psychicznej i fizycznej, w związku z tym sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jak w pkt 2. W opinii sądu właściwą datą wymagalności roszczenia, a tym samym datą początkową obowiązku zapłaty odsetek z tytułu opóźnienia przez pozwane biuro art. 481 kodeksu cywilnego art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym, polskim biurze ubezpieczycieli komunikacyjnych jest dzień wskazany w pozwie liczony 30 dni od dnia złożenia zgłoszenia, dlatego też sąd ten przyjął jak w pkt 1. O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia na podstawie art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 98 paragraf 3 Kodeksu postępowania cywilnego pkt 3 i 4 wyroku. Z dochodzonej przez powoda kwoty 3000 zł została zasądzona od pozwanego na jego rzecz kwota 600 zł. W

związku z tym strony procesu powinny ponieść koszty procesu w takim stopniu procentowo, w jakim przegrały sprawę. O nieuiszczonych kosztach sądowych związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych, a rzeczywistymi wydatkami z tego tytułu pokrytymi częściowo tymczasowo przez Skarb Państwa orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Dz.U. tekst jednolity z 2014 roku pozycja 1025 z późn. zm. i w związku z art. 100 kodeksu postępowania cywilnego. Koniec.

[koniec części (...)_02]